

**Protokół Nr XLII/18  
z dnia 23 marca 2018 r.**

z sesji Rady Gminy Dobromierz odbytej w świetlicy wiejskiej w Czernicy, pod przewodnictwem Aleksandry Luks – przewodniczącej Rady.

Sesja Rady rozpoczęła się o godzinie 17.00 i trwała do godziny 19.30.

W sesji uczestniczyło 15 radnych i 9 sołtysów (nieobecni sołtysi: Zbigniew Matkowski, Justyna Nydza, Marek Piłat).

Ponadto w sesji wzięli udział: wójt Jerzy Ulbin, zastępca wójta Edward Krumplewski, sekretarz Monika Borysewicz, skarbnik Barbara Zapła, kierownicy i dyrektorzy jednostek organizacyjnych gminy.

*Listy obecności stanowią zał. nr 1, 2, 3 do protokołu.*

**Ad. 1/2.**

Przewodnicząca Rady Aleksandra Luks otworzyła obrady XLII sesji Rady Gminy Dobromierz. Na podstawie listy obecności stwierdziła quorum niezbędne do podejmowania prawomocnych uchwał. Przywitała radnych, sołtysów, kierowników i dyrektorów jednostek organizacyjnych gminy, dyrektora Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marka Olesińskiego, pracownika SDPS Marię Bajerską, radnych powiatowych Violetę Choraży, Edmunda Staniewskiego. Poinformowała, że radny Paweł Ozga nie mógł dojechać na dzisiejsze posiedzenie.

Zapytała, czy radni mają uwagi do porządku obrad?

*Uwag do porządku obrad nie zgłoszono.*

**Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie z działalności Wójta w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja nt. zadań planowanych do realizacji przez Służbę Drogową Powiatu Świnickiego w Gminie Dobromierz w 2018 roku.
6. Informacja o stanie bezpieczeństwa publicznego, przeciwpożarowego i przeciwpowodziowego w Gminie Dobromierz za rok 2017.
7. Podjęcie uchwały w sprawie podziału Gminy Dobromierz na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic, numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu.
8. Podjęcie uchwały w sprawie podziału Gminy Dobromierz na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.
9. Podjęcie uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.
10. Interpelacje i wnioski radnych.
11. Wolne wnioski, zapytania, informacje.
12. Zamknięcie obrad sesji.

**Porządek obrad został przyjęty przez aklamację.**

### **Ad. 3.**

Przewodnicząca Rady Aleksandra Luks poinformowała, że protokół z XLI sesji został wyłożony do wglądu w Biurze Rady, nie wniesiono do niego żadnych uwag.

Zapytała, czy radni mają uwagi do protokołu?

*Uwag nie zgłoszono.*

Stwierdziła, iż protokół został przyjęty przez aklamację.

### **Ad. 4.**

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks zapytała, czy radni mają pytania do przedłożonego sprawozdania z pracy Wójta w okresie międzysesyjnym?

-radna Danuta Świerk poprosiła o informacje w sprawie pkt 8 o taryfach dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę – na jakim poziomie ustalone zostały taryfy, które przesłano do Polskich Wód?

-wójt Jerzy Ulbin odpowiedział, że nowa ustawa o prawie wodnym wprowadziła zasadę, że taryfy zatwierdza Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w naszym przypadku we Wrocławiu. Złożono takie taryfy zarówno za ścieki jak i za wodę. Woda jest na tym samym poziomie, co w latach ubiegłych, czyli 3,63 zł za 1 m<sup>3</sup> brutto. Jeżeli chodzi o ścieki, ścieki są drogie i w zależności od roku – na ten rok, następny, czy jeszcze dwa lata do przodu to rosną nawet do 28 zł. Ma to związek m.in. z tym, że była duża spłata za ścieki ponad rozliczenie amortyzacji, duża spłata rat kapitałowych, czyli kredytu. Poczekajmy na sprawę zatwierdzenia taryf przez Wody Polskie i to uchwałą Rady Gminy, będzie propozycja dopłat tak, jak to było również na ściekach w latach poprzednich. Uważa, że powinno to zostać tak uchwalone, aby finalnie dla mieszkańca było to na poziomie 6-7 zł (na takie stawki w latach ubiegłych się umawiano), pozostały koszt poniesie gmina. Dopłata jest w gestii Rady Gminy.

-radna Danuta Świerk gmina przesyła do Wód Polskich wnioski o zatwierdzenie stawki, a jakie jest pole manewru Wód Polskich, oni zatwierdzają, czy mogą coś zmieniać, proponować?

-wójt Jerzy Ulbin moim zadaniem to oni zatwierdzają lub mogą uznać, że przedstawiona kalkulacja jest nieprawidłowa. Mogą nawet ukarać za nieprawidłowe, czy nierzetelne przedstawienie kalkulacji. Nie mniej uważa, że wszystko zostało złożone poprawnie, w ubiegłych latach też wychodziła wysoka stawka za ścieki, nie jest to jakaś sensacja, że zmiana ustawy, co do zatwierdzenia taryf wodnych ujawnia inną, zbyt wysoką stawkę. Podkreślił, że to Rada Gminy podejmie decyzję o dopłatach.

Zwrócił uwagę, że pracy w tym roku jest dużo, szczególnie tej inwestycyjnej.

22 marca br. uczestniczył w spotkaniu w sprawie przebiegu kanalizacji na działkach prywatnych w Borowie. Już szykowana jest koncepcja kanalizacji Aglomeracji Gniewków etap II dla miejscowości Borów, Roztoka, Jugowa. Wiadomo, że taki nabór wniosków w ZITcie wałbrzyskim będzie w lipcu, sierpniu w działaniu 4.2 i już się szykujemy. Również z właścicielami działek z Roztoki i Jugowej w najbliższych dniach się spotkamy, żeby można było uzgodnić trasę przebiegu sieci kanalizacyjnej w tych trzech wymienianych miejscowościach.

Trwają prace wykończeniowe budynku świetlicy wiejskiej w Jaskulinie, teren objęty jest działaniem konserwatorskim ze względu na bliskość pałacu, działka na której znajduje się świetlica jest w granicach działki parkowej tego pałacu. W związku z tym konserwator zaopiniował kolor elewacji zewnętrznej, ale też placów, chodników, parkingu – to powoduje, że na wskazanym terenie musi być kostka granitowa, nie ma mowy o kostce betonowej, dzisiaj został złożony taki wniosek o zagospodarowanie tego terenu (*mapka stanowi załącznik do protokołu*). Parkingi będą z kruszywa granitowego, a chodnik od wejścia do wejścia (wokół budynku) z kostki granitowej, mniejszej mozaiki; obrzeża również kostka granitowa większa, mniejsza itd. W ciągu 3-4 dni powinna być akceptacja tego projektu. Opracowane

zostało również zagospodarowanie wnętrza obiektu, przedstawił przykładowe zdjęcia. Finiszujemy z tym obiektem, wszystko powinno zakończyć się zgodnie z planem, czyli do 30 kwietnia br.

-radna Danuta Świerk zapytała, czy zmieścimy się w zaplanowanych kosztach?

-wójt Jerzy Ulbin odpowiedział, że na dzień dzisiejszy nie ma przekroczeń, sprawa zagospodarowania terenu musi się wyłonić. Stąd na tak zadane dzisiaj pytanie w 100% nie odpowie, że się zmieścimy, może jakaś niewielka różnica będzie, aczkolwiek ubywa placu w kostce, a jest plac utwardzony częściowo, musimy poczekać na kosztorys. Nie robiono kosztorysu z tego względu, że nie ma decyzji konserwatora, jak ona się pojawi w najbliższych dniach to wtedy skosztorysujemy i aneksem z wykonawcą przeprowadzona zostanie zmiana zapisów, co do zakresu prac.

W marcu złożono wniosek w ramach Odnowy Wsi Dolnośląskiej na deptak wokół stawu w Roztoce. Projekt opiewający na kwotę 60 tys. zł, dotacja do 50%, czyli 30 tys. zł. Będzie to miejsce do wypoczynku z ławeczkami, z terenem zielonym tam, gdzie się dało, bo tam dużo miejsca nie ma. Po konsultacji z ogrodnikiem, w tym terenie pojawiają się nasadzenia rododendronów.

Złożony został również wniosek w ramach Dolnośląskiego Funduszu Pomocy Rozwojowej na halę sportową przy Szkole Podstawowej w Gniewkowie, chodzi o zadaszenie mniejszego boiska z nawierzchnią poliuretanową. To co było w budżecie uchwalone - kwota 300 tys. zł, dotacja do 150 tys. zł i czekamy na rozstrzygnięcie sprawy w konkursie w Urzędzie Marszałkowskim.

Bardzo dobra wiadomość z dnia wczorajszego, Sejmik Województwa Dolnośląskiego podjął uchwałę m.in. o dotacji na drogę Serwinów-Szymanów, kwota jaką gmina ma otrzymać to 361.200,00 zł. Przypomniat, że ta droga jeszcze dwa lata temu była drogą powiatową, gmina przejmując drogę zdjęła obciążenie z powiatu tamtą decyzją. Może dyrektor SDPŚ się do tego odniesie i oceni stan tej drogi, my znamy i wiemy, że przejeżdżaliśmy ją w fatalnym stanie. Dzisiaj jesteśmy w trakcie projektowania i chcemy tę drogę gruntownie wyremontować.

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks zapytała, czy ta kwota wystarczy na całą drogę?

-wójt Jerzy Ulbin odpowiedział, że w budżecie mamy jeszcze 100 tys. zł środków własnych. Jak skończymy projekt to wtedy będziemy wiedzieli, czy wystarczy, czy nie. Ma nadzieję, że kwota dotacji plus środki własne gminy w wysokości 100 tys. zł wystarczą, ale zobaczymy po projekcie i po kosztorysie.

-radny Marian Broda zapytał na jakim etapie jest oczyszczalnia w Czernicy?

-wójt Jerzy Ulbin odpowiedział, że otrzymano pozwolenie na budowę, tam jest kwestia dosłownie dni, żeby po wszystkich zawiadomieniach przez Starostwo Wydział Budownictwa uprawomocniło się. Także oczyszczalnia tak jak i sieć w trzech miejscowościach – Czernica, Gniewków i Dzierzków do końca roku powinna być wybudowana. Do tej oczyszczalni będą przyłączone kolejne miejscowości.

#### **Ad.-5.**

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński podziękował za zaproszenie, jednocześnie w imieniu starosty przeprosił za nieobecność, jeżeli w trakcie dyskusji pojawią się jakieś pytania, uwagi, informacje, które będą kierowane w stronę Powiatu i Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego, wszystkie zostaną przekazane staroście. W pierwszej kolejności odnosząc się do przejętej przez gminę drogi można powiedzieć dwie rzeczy. Po pierwsze, rzeczywiście w chwili przekazania (droga Szymanów-Serwinów) na pewnym odcinku stan drogi był bardzo niedobry. Natomiast umówiono się, że Służba Drogowa jako Powiat wykona nową nawierzchnię bitumiczną na odcinku ok. 500m oraz odkrzaczy cały przekazany odcinek drogi, na który w tej chwili gmina pozyskała środki i przeprowadzona zostanie naprawa nawierzchni. Te rzeczy zgodnie z ustaleniami zostały wykonane i uważamy, że podział, który został ustalony, został zrealizowany po każdej ze

stron. Jeżeli chodzi o rok 2018 i pewne działania na terenie gminy Dobromierz w zakresie nawierzchni, tak naprawdę to są dwa problemy, które dotyczą dróg na terenie gminy Dobromierz: I sprawa – naprawa poboczy i nawierzchni po uszkodzeniu dróg na skutek przejazdu pojazdów w związku z budową drogi S3. Jesteśmy po rozmowach z wykonawcą i naprawy tych dróg będziemy starali się wykonać w dwóch etapach. Pierwszy etap to etap doraźny, gwałtowny powrót zimy w tym tygodniu spowodował, że prace doraźne, które przede wszystkim będą polegały na uzupełnieniu poboczy postaramy się zrobić niezwłocznie. Ambitny plan mamy taki, żeby prace te były wykonane jeszcze do Świąt Wielkanocnych. Natomiast z chwilą, kiedy główny wykonawca tego odcinka S3 wykona tzw. poprzeczki, czyli wszystkie drogi, które są w poprzek drogi S3, co ma nastąpić pod koniec maja, albo na początku czerwca, to wtedy postaramy się ze środków naszych i ze środków wykonawcy wyremontować te odcinki drogi, które zostały zniszczone. W zakresie ustalonym z wykonawcą podczas wspólnej oceny przeprowadzonej na początku maja i czerwca, także do końca czerwca spróbujemy naprawić drogi, po których poruszały się pojazdy w związku z budową drogi S3. Odrębną kwestią są remonty, które wykonujemy zarówno sami, jak i w ramach zleceń firmom zewnętrznym. W zeszłym roku takie bardziej gruntowne prace związane z remontami dróg były zarówno w Roztoce, Jugowej, Kłaczynie i Bronowie. Ten rozszerzony zakres robót polega na tym, że frezowane są pewne fragmenty albo to krawężni jezdni, albo osi jezdni, powierzchnie, które zostały uszkodzone i układamy nową nawierzchnię. Jeszcze w miesiącu marcu będzie wyłoniony wykonawca tych robót i jeżeli będą sprzyjające warunki, postaramy się niezwłocznie skierować wykonawcę w pierwszej kolejności do Gminy Dobromierz. Pozostałe odcinki dróg, gdzie ograniczona liczba środków nie pozwoli nam na zlecenie wszystkich prac firmom zewnętrznym, sukcesywnie będziemy wykonywali w całym powiecie i również na terenie Gminy Dobromierz własnymi siłami. Innych prac związanych z remontami dróg, czy jakichś innych nakładów na terenie gminy nie planujemy. Rozmawiamy jeszcze w tej chwili z p. Wójtem i próbujemy ustalić, czy jesteśmy w stanie podjąć jakieś wspólne działania związane z budową chodników. W zeszłym roku taka współpraca była możliwa, wykonano 2 chodniki: w Roztoce i w Dobromierzu, wtedy podział był taki, że Służba Drogowa Powiatu Świdnickiego wyłoniła wykonawcę i mu zapłaciła w ramach przetargu na realizację tych zadań, natomiast w ramach współpracy z gminą otrzymaliśmy pomoc w materiale, który został wbudowany w te chodniki. Jeśli w jakiś sposób dojdziemy do pewnego porozumienia, to również w roku bieżącym chcielibyśmy taką współpracę z gminą w tym zakresie kontynuować. To właściwie tyle w skrócie, jeżeli będą jakieś pytania to postaram się na nie odpowiedzieć.

-radny Marian Broda –odwiecznym problemem jest wykonanie pobocza, chodnika na ul. Bolkowskiej w Roztoce (potocznie zwana Kłaczyńską). Kiedyś była taka sytuacja, że wy deklarowaliście się partycypować w części kosztów. Problem jest taki, bo tam ludzie chodzą na cmentarz i chcą spokojnie przejść ten odcinek, problem jest od wielu lat, a nawet od kilkudziesięciu lat. Powiem szczerze, my byśmy złożyli w ramach Rady od naszej wsi wniosek do Wójta, ale chętnie bym usłyszał deklaracje, że to wy moglibyście wykonać i na jakim poziomie moglibyście zadeklarować finansowo?

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński - rozmawiano z p. Wójtem ustalając pewien zakres będąc w terenie, analizując możliwości wykonania tego chodnika. Odcinek ok. 650m został oszacowany na kwotę 270 tys. zł i jeśli mielibyśmy kontynuować takie działania jak w roku poprzednim, czyli w ramach pomocy gmina zakupiłaby materiał, to my będziemy rozmawiali, żeby sfinansować koszt wykonania tego chodnika.

-radna Elżbieta Grymuza – jeżeli mówił Pan o naprawie dróg zniszczonych przez budowę S3, to nasza miejscowość (Dzierzków) też się do tego kwalifikuje. Drogi są bardzo zniszczone, jest też bardzo niebezpiecznie, ponieważ nie ma pobocza. I jeżeli asfalt jest mocno zniszczony naprawdę nie ma gdzie uciekać, zostaje tylko rów. Czy w momencie kiedy w przyszłości

drogi będą ponaprawiane jest szansa, bo my nie marzymy nawet o chodniku chociaż byłoby wspaniale, że będą zrobione porządne pobocza, bo my tego nie mamy... Czy jest w przyszłości coś takiego planowane?

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński - to co powiedziałem, będziemy starali się w bardzo szybkim okresie czasu uzupełnić wszystkie pobocza, to będzie krótki czas i kwestia doraźna, natomiast wszystkie miejsca, gdzie zostały uszkodzone pobocza jak i jezdnia będziemy starali się z wykonawcą robót drogi S3 przejechać po terenie całej gminy, nie wymieniamy tylko miejscowości Celów, czy drogi w kierunku na Kłaczynę i Wolbromek. Przejedziemy z wykonawcą wszystkie drogi i w ramach pewnych środków, pewnej puli pieniędzy, które wykonawca ma, spróbujemy te rzeczy zrealizować. Obserwujemy to i mamy nadzieję, że gdzieś na poziomie końca czerwca zdecydowanie poprawie ulegnie zarówno stan nawierzchni dróg, jak i poboczy na terenie wszystkich dróg Gminy Dobromierz. Radny Krzysztof Kołodyński –mówimy o drodze o tym poprzecznym przecięciu, ale czy wy jako Rejon Dróg Świdnica nie pomyśleliście w związku z budową S3 o rozmowach z generalnym wykonawcą, aby zrobić inwentaryzację i pozyskać pieniądze już w tym momencie na całą trasę od Zębów wspólnie ze Starostą Jaworskim, burmistrzem i wójtem z Paszowic, żeby tę drogę pociągnąć i rzeczywiście zrobić, bo rozumiem teraz takie doraźne łatanie dziur, poboczy, później coś tam chcecie wycinać... jak się popatrzy na te drogi to teraz jak mróz puści to faktycznie one się dopiero rozejdą. Czy wy już myślicie o tym, żeby generalnie tę drogę zrobić, ponieważ ta droga była w granicach 30 lat temu robiona. 30 lat minęło i to dobrze, że z tej strony dwie warstwy bitumiczne były położone, bo inaczej wywóz tego kamienia dawno by to zniszczył. Moje pytanie brzmi: czy już myślicie, skąd wziąć pieniądze? może nawet od rządu, żeby te drogi doprowadzić do stanu w jakim były i być może znowu 30 lat będzie spokój.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński - są tylko ogłaszane programy, kiedyś Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych, teraz ta nazwa została zmieniona, gdzie dofinansowanie do realizacji zadań jest na poziomie do 50%. Innych jakichś specjalnych wystąpień, które mogłyby skutkować przekazaniem pieniędzy ja nie znam takiej ścieżki dostępu. Na chwilę obecną nie jest planowany remont kompleksowy tej drogi, natomiast też nie możemy od wykonawcy robót, budowy S3 żądać zbyt wielkich środków finansowych, bo każdy budżet, każda inwestycja jest w jakiś sposób obliczona z góry i stan tych dróg przed budową S3 nie był taki, żebyśmy potrafili wskazać i udowodnić, że na skutek budowy droga ze stanu bardzo dobrego została doprowadzona do pełnej degradacji. Te środki, które posiadamy pozwolą jedynie na remonty fragmentaryczne i częściowe, nie planujemy w najbliższym czasie (rok 2018) przebudowy tej drogi kompleksowo.

-wójt Jerzy Ulbin – chciałem poczekać, bo myślę, że radni mają jeszcze sprawy, ale jak już przez radnego z Gniewkowa została poruszona sprawa remontu tej drogi, to wszystko w porządku: etap I pobocza do świateł, etap II maj-czerwiec łącznie z głównym wykonawcą S3 ok., czekamy będzie zrobione, ale my nie mówimy o tym roku modernizacji i przebudowie tej drogi, radny mówi o 30 latach, jest to 40 lat, tutaj miał się odbyć rajd Polski i dzięki temu mamy tę drogę. Lepiej niech pójdzie prawda, bo zaraz usłyszymy, że drogi się remontuje co 50 lat, lepiej niech pójdzie prawda taka jak jest realnie w tym stanie tj. 40 lat. Nawet w ubiegłym roku mówiłem na jakich odcinkach my jesteśmy w najbliższych latach z budową sieci kanalizacji i sugerowaliśmy, mimo iż drogi nie są w dobrym stanie, są w fatalnym stanie to dalej to podtrzymuję, żeby na wskazanych odcinkach nie wykonywać gruntownych remontów. My w tym roku powinniśmy przejść i wyjść z kanalizacją przez Czernicę, Gniewków i Dzierzków. I naprawdę proszę się od 2019 zastanowić, czy ta droga po 41 latach w przyszłym roku, nie wymaga gruntownego remontu, bo to łatanie o którym mówimy to nam pomoże na pół roku do zimy i po następnej zimie będzie to samo. To nie jest kilometrażowo, aż tak dużo. Możemy odbyć dyskusję, czy algorytm i przelicznik, czy w ogóle powiat otrzymuje jakiekolwiek środki na drogi, czy ich w ogóle nie otrzymuje, jeżeli

jest błąd w przeliczniku to nie wiem, jest 380 powiatów w kraju, rozmawiajcie z rządem niech zmieni przelicznik. Słyszałem, że ponoć w Polsce jest jakiś błąd przelicznikowy i nie da się zrobić dróg. Jak się nie da to też nam to powiedzcie, że się nie da. Ale pierwszy będę krzyczał, że te ustawy, które wprowadziły możliwość współfinansowania dróg powiatowych, wojewódzkich, już dzisiaj też krajowych, bo oni też poszli tym trybem przez samorzady, to jest nieuczciwe. Bo to wyklucza biedne samorzady, jest tak kto dołoży więcej, ten będzie miał remontowane. Pod Wrocławiem najbogatsze Koberzyce będą miały zrobione wszystkie drogi, w naszym powiecie bogatsza gmina bliżej Świdnicy będzie miała zrobione drogi, a wy tam na końcu na pograniczu czekajcie, aż się z przelicznika doczekacie, albo nie. To naprawdę wygląda źle, mówimy po kolei o kawałkach. My za kanalizację Borów, Roztoka, Jugowa chcemy brać się w przyszłym roku, mimo iż tam jest ponad 15 km to mamy trochę czasu w ramach ZITu Wałbrzyskiego Regionalnego Programu Operacyjnego i nie będziemy się spieszyć, tak jak w tym roku, bo musimy rozliczyć ten odcinek kanalizacji w roku 2018, bo nie ma zgody Ministerstwa Rozwoju, żeby móc zmienić absurdalny zapis w ustawie wdrożeniowej i dopuścić przedłużenie niektórych projektów. To jest taka zasada, że ktoś komuś coś chce udowodnić, albo samorzady rządowi, albo rząd samorządom – można sobie to udowadniać w kółko, a na końcu są mieszkańcy i oni oczekują tej kanalizacji już też 40 lat. To mówimy tak, że jest to rok 2019, 2020, 2021 i założmy, że co rok zwalniamy jedną miejscowość, to można przejść dalej przez te miejscowości z gruntownym remontem tych dróg. Droga przez centrum Borowa z tymi muldami i nie wiem, jak to nazwać, które były frezowane, ale widać zwłaszcza po opadach deszczu, że to już jest naprawdę ostatni moment tych dróg, jeżeli ktoś powie, że droga wytrzymała 40 lat to wytrzymała, były jakieś remonty cząstkowe po zimie, ale chyba zgodzimy się, że po 40 latach wymaga to remontu gruntownego. Po prostu nie da się dalej tak sprawy załatwiać i nie mieć perspektywy na lata następne. My w tym roku słuchamy, mówimy, że jest w porządku, oczywiście jakieś pojedyncze drobne sprawy będą, ale naprawdę przystąpcie do gruntownego remontu miejscowości po miejscowości, kilometr po kilometrze. Proszę wziąć pod uwagę, że tutaj jest ulokowanych 5 kopalń granitu przy tej drodze, to wszystko tu wyjeżdża. To jest mój apel, co do chodników będziemy rozmawiać, będziemy dyskutować, ustalać itd., ale co do drogi to naprawdę dzisiaj mówię tak – proszę przez najbliższe 3 lata nie robić gruntownego remontu drogi Borów, Roztoka, Jugowa, bo my będziemy tam w niektórych miejscach, czy przechodzić w poprzek, czy iść wzdłuż drogi kanalizacją i to byłoby działanie wbrew rozsądkowi, ale mamy tak już duże odcinki zaczynając stąd, drogi przez Dobromierz, Bronów, Kłaczyna i w kierunku do Celowa, naprawdę tych odcinków jest wystarczająco, żeby przygotować plan modernizacji tych dróg.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński - ograniczona liczba środków w powiecie spowodowała to, że duże zadania o charakterze inwestycyjnym związane przede wszystkim z przebudowami dróg przynajmniej od 5, czy 7 lat realizujemy tylko w taki sposób, że rozmawiamy z gminą na temat wspólnego działania i składania wniosku wtedy, kiedy jesteśmy w stanie z gminą umówić się na pewien parytet tych brakujący 50% w ramach starej nazwy Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Można spróbować w roku 2018 opracować dokumentację projektową i ustalić jaka jest wartość realizacyjna tego zadania, ale bez współpracy i współfinansowania tego w mojej ocenie będzie bardzo trudne, albo wręcz niemożliwe zrealizowanie tego zadania tylko ze środków pozyskanych i powiatowych. Mówię to na bazie 5 czy 8 lat, gdzie tylko realizujemy to właśnie w parytecie i w ramach udzielanych przez gminy dotacji dla powiatu. Przykładem z roku 2018 jest zadanie Boleścin-Krzczonów, zadanie za 2 mln zł było podzielone w ten sposób, że połowa środków w ramach programu, 600 tys. zł przekazuje gmina wiejska Świdnica, a 400 tys. zł przekazuje powiat i wtedy realizujemy takie zadanie, taki sposób finansowania. W związku z tym to nie jest to tak, że ktoś jest bliżej, tylko staramy się rozwiązywać pewne problemy, ale niestety w ramach współpracy z gminą. Gdyby

jakakolwiek subwencja była na drogi, wtedy moglibyśmy rozmawiać, że jest to zadanie własne powiatu i powiat ma obowiązek to zrobić. Staramy się robić na tyle na ile środków wystarcza i niestety tak, jak przy chodnikach, tak i przy drogach oczekujemy/prośba współfinansowanie, tylko tam realizujemy te zadania, gdzie taka więź współpracy istnieje.

-przewodnicząca rady Aleksandra Luks – to może te 800 tys. zł, które powiat w zeszłym roku pozyskał za drogę w Celowie uznacie jako wkład własny naszej gminy, bo o część środków z tej kwoty, nie całość, pisaliśmy do Rady Powiatu, żeby przeznaczyć na nasze drogi, nie poszła ani złotówka. Na dzisiejszą sesję zaproszona została również Komisja Infrastruktury Technicznej i Rozwoju Powiatu Świdnickiego, żeby im pokazać nasze drogi, oczywiście nikt nie był uprzejmy przyjechać i zobaczyć. Zapraszałam również przewodniczącego Rady Powiatu, który także nawet nie odpowiedział, że nie przyjedzie.

-wójt Jerzy Ulbin – my dzisiaj w pkt 9 obrad mamy podjęcie uchwały w sprawie obligacji komunalnych, one są nam niezbędne do przeprowadzenia inwestycji podstawowych, a wręcz podstaw bytu tutaj i mieszkania w tej gminie, czyli inwestycje kanalizacyjne. Inne gminy, czy miasta już dawno zapomniały o tym, że takie inwestycje się prowadzi. Jeżeli ja dzisiaj słyszę, a w zasadzie potwierdził Pan to, co wcześniej wypowiedziałem, że mamy dofinansowywać drogi powiatowe, wojewódzkie i krajowe to jeżeli ta uchwała będzie dzisiaj podjęta, to ręczę Panu, że nieważne czy ja będę wójtem, czy nie po wyborach, to tu nikt nie podejmie takiej decyzji, bo nie będzie z czego dofinansować zadań własnych powiatu. Będziemy rozmawiać o chodnikach, bo one są fragmentarycznie i o mniejszych kwotach itd., ale naprawdę nie będziemy mieli z czego podjąć takiej decyzji przez najbliższe 10 lat, a za 10 lat ta droga będzie miała 50 lat. I naprawdę jak mam pisać do parlamentarzystów, żeby te ustawy zmienili i żeby nie wolno było nam dofinansowywać remontów dróg wyższego rzędu to to zrobię, bo to jest nieuczciwe w stosunku do gmin, które mają inne swoje zadania, albo muszą wyrównywać szanse. A tak jakoś się dzieje, że kto jest dalej ten ma gorzej. Znam sprawę Sudety 2030, czyli podregion wg NUTS 3 wałbrzyski i jeleniogórski, też jest daleko od Wrocławia, który sobie słucha, albo nie słucha, realizuje wszystkie programy, które w ogóle nie wyrównują szans. Przenosząc nasze realia, jesteśmy na końcu powiatu, praktycznie pod Jaworem, no i mamy tak jak mamy. Nie dołożymy i trudno, nie będziemy mieli z czego. I nie to czy my chcemy, czy nie chcemy, bo chcielibyśmy mieć lepsze drogi, realnie nie mamy z czego dołożyć. Albo rezygnujemy, z własnych inwestycji, dzisiaj spada ze mnie odpowiedzialność, wszyscy mamy mniej pracy, rozwiązujemy umowę w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, poddajemy się i kanalizacji nie ma, wtedy będziemy dokładali do dróg, ale będziemy bez kanalizacji i z karami środowiskowymi, bo takie na nas będą ciążyły.

-radna powiatowa Violetta Chorąży odniosła do kwoty 800 tys. zł, ostatnio Komisja Oświaty w której uczestniczyłam była w internacie wyremontowanym z tych środków. Internat jest piękny, ale dlaczego kosztem środków, które pochodzą z tej gminy. Uważam, że to jest niesprawiedliwe, niejednokrotnie przypominaliśmy o tym na sesjach. Pytając ile dzieci z naszego powiatu korzysta z tego internatu okazuje się, że 6 osób. Była to inwestycja potrzebna, nie twierdę, że nie, bo ten internat wymagał remontu, ale pieniądze, które mogłyby być przeznaczone na remont dróg Gminy Dobromierz, były przeznaczone na ten cel. Chcę podkreślić, że niejednokrotnie walczyliśmy o te pieniądze, ale niestety bez żadnego skutku. Byłam z Komisją Infrastruktury w innych gminach i niestety drogi wyglądają dużo, dużo lepiej.

-radna Agata Ślęzak – z tego co wiem przejeżdżał dzisiaj Pan Dyrektor drogą koło Zakładu Pani Hyżyńskiej i mam prośbę, żebyście znaleźli jakiś sposób na to, żeby ta droga wyglądała jak droga powiatowa. Od kilku lat się z tym borykam, co jesteście u nas, ja o tym mówię. Wczoraj mieliśmy spotkanie i Pani Cipizak odniosła się do kwestii postawienia lustra od budynków 17, 18, 19 w Borowie, za pośrednictwem gminy zwracaliśmy się o to, ja tę odpowiedź mam, podam numer i p. Bajerska sobie to odnajdzie.

Proszę o informacje ile kilometrów dróg powiatowych jest na terenie gminy Dobromierz i ile kilometrów w przeciągu 8 lat u nas zostało wyremontowanych gruntownie?

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński - mniej niż 60 km na liczbę 410 km. O ile pamiętam zupełnie gruntownie przeprowadzony został remont drogi na Bolkowice w 2011 lub 2012 roku, położono w Kłaczynie 1,1 km nowej nawierzchni i jakiś większych zadań chyba w przeciągu tych 8 lat nie wykonywaliśmy.

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks – ten 1,1 km to było w zamian za to, że przejęliśmy drogę Szymanów- Serwinów, którą będziemy teraz robić.

-wójt Jerzy Ulbin – odcinek w stronę Bolkowic był w 2010 roku.

-radny Marian Broda – mam wrażenie, że wy nie umiecie wykorzystywać sytuacji. Obecnie jadąc S3 w przeciągu miesiąca widzę, że jest zmieniany pas/nawierzchnia kilka razy, to się zastanawiam nad jednym, że te ilości asfaltu pokryłyby drogę powiatową. Myślę, że jeżeli są takie inwestycje rządowe kierowane wokół nas to trzeba spojrzeć wyżej, w stronę ministerstwa, województwa, a nie wszystko żeby 50% dokładała gmina. Mamy na tyle zadań inwestycyjnych własnych, rozumiem do chodnika o którym rozmawiamy, gmina niech dołoży, ale do drogi, która była robiona 40 lat temu, gdzie macie podsypkę, bo sam osobiście pamiętam jak podsypka była robiona, to tylko wykorzystać nawierzchnię. Albo zatrudnijcie ludzi, albo sztab ludzi mianowicie po to, żeby wyegzekwował inne pieniądze. Za przeproszeniem „nóż w kieszeni się otwiera”, jak jadę i patrzę jak ten asfalt jest zmieniany i na to są pieniądze rządowe. A wy mówicie do gminy, zwróćcie się do województwa, do rządu jeżeli ustawa nie pasuje, nie dajecie rady rozmawiajcie, róbcie jakieś związki wychodźcie naprzeciw. Jak dalej tak będzie to przez 80 lat będzie ta droga, aż wreszcie końmi będzie trzeba jeździć.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński - przekaze te uwagi staroście.

-radny Marian Broda – chciałbym, żebyście się zwrócili w innym kierunku. Jaka jest możliwość realizacji chodnika z naszej strony, z drugiej strony niech się zadeklaruje powiat, czy będziemy to realizować?

-wójt Jerzy Ulbin – musimy ustalić, czy będzie nas stać, słyszałem kwotę 270 tys. zł, czy połowa z tych 270 tys. zł to materiał?

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński - materiał stanowi wartość 2/3.

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks - czyli gmina 200 tys. zł, a powiat 70 tys. zł?

-radny Piotr Rusek – wcześniej była mowa o tym, że pół na pół, a teraz....

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks - a może to jest stawka dla Gminy Dobromierz? Jak czytałam w gazecie, że Powiat Świdnicki robił chodnik w Świebodzicach, to nie było wspomniane, chyba, że dziennikarz był nierzetelny, o współfinansowaniu przez gminę, a zawsze się to podkreśla.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński - przekazaliśmy własny kosztorys, jeżeli gmina uważa inaczej, to proszę zrobić lepszy i my się dołożymy, zorganizujecie przetarg. My przekazaliśmy kosztorys, można się z nim zapoznać.

-wójt Jerzy Ulbin – my kosztorysu nie dostaliśmy, tylko informację ile.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – to kosztorys możemy przekazać.

-wójt Jerzy Ulbin – proszę przekazać, zobaczymy co jest w materiałównie itd.

-radna Jolanta Brach – poprosiła o przedstawienie stanowiska o drodze w Kłaczynie przy posesji 67 i 100, a także przy zapadlisku przy skrzyżowaniu na drogę do Celowa. Sytuacja przy posesji 67 jest niebezpieczna, bo dzieci chodzą tamtędy do szkoły.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński - są to sprawy bieżące, które postaramy się zrobić bez zbędnej zwłoki. Niedawno to oglądaliśmy, w tej chwili jesteśmy kilka dni po okresie zimowym.

-radna Jolanta Brach - czy przy posesji 67 te prace będą polegały tylko na uzupełnieniu nawierzchni tego pobocza, czy również odprowadzeniu wody?

-p. Maria Bajerska (SDPŚ) – tylko na wyrównaniu pobocza i uzupełnieniu mieszanką kamienną, natomiast jeżeli ta woda nadal będzie się utrzymywać, to po przetargu, który nawet dzisiaj się odbył na wyłonienie wykonawcy prac, w okresie późniejszym zadecydujemy co należy tam wykonać, być może nawet przepust pod drogą. Myślę, że będzie to maj-czerwiec.

-radny Andrzej Babiarczyk – zwrócił uwagę, że dzisiaj zaczęto wykonywać pewne prace, jechał samochód i koparka, zebrali jakąś nawierzchnię, część ziemi i uzupełnili podsypką, nie żadną mieszanką. W Kłaczynie odbywa się obecnie bardzo natężony ruch, wykonywane były trzy wiadukty: dwa w Wolbromku i jeden w Celowie, wożono tysiące ton cementu i jakiegoś dodatku, które przywożono z Górnego Śląska. Drogi były w stanie takim jak wiemy ogólnie wszyscy, były dziury w jezdni, Służba Drogowa uzupełniała je różnymi metodami, chodzi o to, że teraz można stwierdzić, że wszystkie pobocza i asfalt rozchodzi się przy krawężniach jezdni, pobocza są zapadnięte i to trzeba byłoby utwardzić na całej długości w Kłaczynie i Celowie. Drugim uwarunkowaniem, które skłania do tego wykonania jest fakt, że Kłaczyna nie może liczyć na żadne chodniki, bo zdajemy sobie sprawę, że jest to duży koszt, a ludzie przemieszczający się i na świetlice i do szkoły nie mają którędy chodzić, bo pobocza są w jednym miejscu zapadnięte, a w innym podniesione. Jakby wykonać pobocza z materiału sypkiego, ale w odpowiedniej frakcji, byłoby to rozwiązanie na kilka lat. Myślę, że można byłoby wykonawcę autostrady nakłonić, żeby dołożyli jakieś środki dlatego, że ewidentnie można stwierdzić, że pobocza są rozjeżdżone przez ciężki sprzęt.

*Radny Michał Sadowski opuścił salę posiedzeń na 2 min.*

-radna Danuta Świerk – jaki jest budżet w Starostwie w ogóle na utrzymanie dróg w planie finansowym, z tego jaki jest przewidziany na Gminę Dobromierz na zaplanowane zadania. Chciałam uzyskać informację, czy w Starostwie jest taka strategia na kilka lat do przodu, tak jak w gminie – w tym roku staramy się o dofinansowanie na to, w przyszłym na tam to itd., taki plan strategiczny. Czy w związku z tym można powiedzieć, że np. w tym roku łatamy doraźnie, ale w 2020 roku w Gminie Dobromierz zrobimy jakieś odcinek konkretny i go wyremontujemy. Czy takie coś funkcjonuje, bo ja już dosyć długo w tej Radzie jestem i co roku sytuacja się powtarza. Jakies tam doraźne łatanie, my tu sobie pozgłaszamy, SDPŚ wg swoich możliwości zrobi, spotykamy się za rok i tak się to kręci. Chciałam o tę strategię spytać.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński - mamy dokonaną ocenę dróg i potrafimy powiedzieć, które są w dobrym stanie, złym stanie i w zależności od środków, które co roku są różne i od tego w jaki sposób jesteśmy w stanie pozyskać środki, te drogi, które są w najgorszym stanie technicznym, kwalifikujemy do kompleksowej przebudowy. Takie rzeczy realizujemy, z reguły realizujemy jedno, dwa, maksymalnie trzy w ciągu roku. Staramy się, to nie jest żaden obowiązek gminy, proszę tego tak nie odbierać, że my czegoś oczekujemy, to jest tylko dobra wola gminy, żeby wspomóc powiat w realizacji tego zadania. W przypadku, kiedy drogi o złym stanie technicznym chcemy wyremontować rozmawiamy w ramach programu, staramy się aplikować o środki i realizować je. W roku 2017 taką drogą strategiczną, gdzie chcieliśmy wykonać remont była droga od Bystrzycy Górnej w stronę na Lubachów, była w planie przez jakiś czas. W tym roku skoncentrowano się na dwóch zadaniach jedno zadanie zostało dofinansowane w ramach tzw. Schetynówek, które będziemy realizowali z uwagi na ograniczone środki. Na tą chwilę nie planujemy realizować żadnych zadań w ramach kompleksowych remontów. Te środki, które są co roku analizowane i jedno lub dwa zadania są zakwalifikowane, pod uwagę brany jest stan techniczny danej drogi. W budżecie nie ma czegoś takiego, że są przeznaczone środki na gminę Dobromierz, czy gminę Strzegom, tylko w zależności od potrzeb środki są kierowane

tam, gdzie stan tego wymaga. Jest jedna pula środków finansowych i wszystko zależy od tego, czy jest potrzeba zaangażowania większych środków finansowych w jednym okresie czasu, a inna w innym i staramy się tutaj działać właśnie w ten sposób.

-radny Krzysztof Kołodyński – pięknie to zostało powiedziane, tylko jak ja mam się odnieść do informacji, które usłyszałem jadąc samochodem w radiu, która mówi, że województwo dolnośląskie otrzymało dodatkowe pieniądze na remonty dróg. Czy wy jako powiat, czy wasza jednostka jest przygotowana do tego, żeby jak najszybciej sięgnąć po te pieniądze? Nie mówię teraz o tym budżecie, który macie, ale kiedy ja słyszę informację, że będą pieniądze rządowe to czy w danym momencie jesteście w stanie sięgnąć po jakąś pulę, bo co innego jest w momencie, kiedy nie wiemy, a to jest podane.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński - odnosząc się bezpośrednio do podanej przez radnego informacji, informacja została podana przez Premiera i została umieszczona na stronie Urzędu Wojewódzkiego w dniu 21 marca br. Termin składania wniosków jest do 15 kwietnia br. to nie jest tak, że my w tej chwili napiszemy tylko wniosek i natychmiast dostaniemy te pieniądze. Po uchwaleniu budżetu na rok 2018 trzeba mieć teraz własny wkład. Tak łatwo można sięgnąć po pieniądze, a własny wkład to jest wkład powiatu, teraz trzeba byłoby super szybko się zastanowić w jaki sposób, jaką drogę, przygotować dokumentację i zdążyć do 15 kwietnia. Na stronie Urzędu Wojewódzkiego jest informacja, że można składać na budowy, przebudowy i nawet na remonty dróg. Tylko trzeba mieć wkład własny. W tej chwili kwota dofinansowania wynosi 60%, kwota na całe województwo dolnośląskie 29 mln zł, gmina może złożyć wniosek na jedno zadanie, a powiat może złożyć na dwa zadania. Nie wiemy, czy to jest działanie jednorazowe, bo tak jak ten poprzedni program to on się powtarza co roku i mniej więcej wiemy jaka jest pula, przygotowujemy się do niego cały rok. On jest oceniany i maksymalnie dwa wnioski deklarujemy, działania takie bardzo szybkie.

-wójt Jerzy Ulbin – to w naszym kontekście proszę pomyśleć o roku przyszłym.

-radny Leszek Sokalski – kilka lat temu, kiedy starostą był Pan Zygmunt Worsa uczestniczył w spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim w sprawie budowy korytarzy dla wywozu urobku z kopalni. U nas w gminie rozmawialiśmy na ten temat, uczestniczyłem w takim spotkaniu. Co z tym programem, bo mówiąc o Czernicy i naszym pograniczu z gminą Paszowice z powiatem jaworskim, rozmowy byłyby dobre, bo starosta nasz i jaworski są sąsiadami, na tym odcinku mogłaby być ta współpraca. Niejednokrotnie chciano nam zamknąć tę drogę na odcinku od Zębów do Czernicy, były ograniczenia do 12t dla samochodów ciężarowych, bo gmina Paszowice nie ma interesu, żeby przepuszczać te auta z urobkiem, bo wszystkie kopalnie są na terenie naszej gminy. Od tamtego czasu to obserwuję i nie wiem, czy takie korytarze u nas w powiecie były budowane, czy to ucichło z biegiem czasu.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński - z mojej wiedzy wynika, że gmin, czy powiatów, gdzie wydobywa się kruszywo było stosunkowo mało i nikt nie przebił się z tym projektem. Bardzo dobrze byłoby, gdyby ten program zaistniał, może za tym poszłyby jakieś środki, które trafiałyby do gminy Dobromierz, Strzegom, czy Marcinowice. Te trzy gminy są obciążone tym ruchem i bardzo chętnie byśmy gdziekolwiek pisali, gdyby było wiadomo, że taki program jest gdzieś w Polsce, który wspomaga powiaty, gminy i jest możliwość pozyskania środków. Wg mojej wiedzy taki program nie istnieje, a tamten o którym mowa zakończył się tylko na rozmowach.

-radny Edmund Staniewski – Wysoka Rado, Panie Wójcie, Dyrektorze, czy jak Pan patrzy na te drogi Dobromierza nie jest Panu wstyd? Pytam czy nie jest Panu wstyd tu przed Wysoką Radą powiedzieć takie słowa, że teraz do czerwca Pan to robi. Trzeba się nad tym dobrze zastanowić, czy Pan to robi do czerwca. Jak łącznie 3 km i Pan nie był w stanie odśnieżyć tego 3km odcinka w godzinę, czy dwie, a Pan mówi, że te drogi zostaną zrobione... to trzeba by powiedzieć i przyznać się, czy to faktycznie będzie w tym czasie zrobione. Bo ja jako zwykły człowiek patrząc na to, co tutaj jest pokazane to dziwię się, że jeszcze ludzie nie

zakładają spraw i obciążają powiat za wpadnięcie w dziurę itd. trzeba się stuknąć mocno w pierś i powiedzieć tu wszystkim, czy to będzie zrobione, czy to jest możliwością, bo na sesji nigdy nie jest nic możliwością zrobienia takiego czegoś. A Pan tu obiecuje, gdyby przyjechał starosta lub zarząd i by obiecali... co Pan zrobi jeśli Zarząd powie nie, bo potrzeba na inne drogi.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – ja przekazałem pewne informacje, ja nie powiedziałem, że wszystkie drogi zostaną wyremontowane, nie powiedziałem, że droga w kierunku na Czernicę zostanie wykonana i to z własnych środków powiatowych, tylko powiedziałem, że drogi zostaną wyremontowane w takim zakresie w jakim zostały uszkodzone przez budowę S3 i po okresie zimowym. I w tym terminie o którym tutaj powiedziałem postaramy się tę rzecz zrealizować.

-wójt Jerzy Ulbin – poruszę jeszcze jeden temat, ponieważ wczoraj usłyszałem od Pani Kierownik Posterunku Policji, że nikogo nie będzie na sesji, a następny punkt to informacja o stanie bezpieczeństwa publicznego, przeciwpożarowego i przeciwpowodziowego na terenie Gminy. Odbylem dyskusję o tym miejscu i o tej drodze (*Borów droga powiatowa koło/ pomiędzy zakładem kamieniarskim Pani Hyżyńskiej*). Teraz proszę mi powiedzieć, tu już nie chodzi o pieniądze, bo to raczej sprawca tego zdarzenia powinien płacić, nie wiem czy mandat – codziennie, co godzinę, bo kiedy ten mandat zadziała prewencyjnie, była taka dyskusja. Radna zadała pytanie do mnie na sesji, czy kiedykolwiek policja tam interweniowała itd. to zaczyna się dyskusja od strony policji jaki to jest czas kiedykolwiek, a ja myślę, że policja tego nie ma, powinna podjąć działania niezwłocznie nie pytać się czy kiedykolwiek ktoś kogoś uderzył, czy zanieczyścił drogę itd. jak pytanie jest skierowane do Posterunku Policji w Dobromierzu, to my w administracji jesteśmy nauczani, że jeżeli ja nie jestem właściwym adresatem, to przekazuję do właściwego adresata. Tam jest tak, że informacja publiczna jest odesłana do mnie, że to nie my, ale nasz zwierzchnik – Komendant Powiatowy odpowie na to i do niego napiszcie. To skierujcie do niego, jako właściwego, tam chyba rzecznik prasowy będzie musiał się tym zająć, czy policjant był i komukolwiek dał mandat. Sama policja narzeka wielokrotnie, że jest zawałona papierami, ale sama je tworzy i sama zmusza do tego, bo ileż to było przekazać do Komendy Powiatowej, weźcie im odpowiedź, albo powiedzcie, że mamy tu jakiś lokalny układ i nie czepijcie się ich – tak to odbieram. W związku z tym mam pytanie, Służba Drogowa Powiatu Świdnickiego jako zarządca tej drogi, czy może wyegzekwować, żeby tego nie było na tej drodze kiedykolwiek, czy własnymi działaniami, czy przez policję, bo ja usłyszałem, że ja mam zgłaszać na policję, prawdopodobnie skończy się tak, że jak wyjadę do Urzędu Gminy w Dobromierzu, to najpierw pojadę do Borowa zrobię zdjęcie i o 7.05 przekażę w jakim stanie jest droga, zróbcie coś z tym. Oczywiście tam, już są działania zapobiegawcze, bo jak ja zrobię zdjęcie to sprawca powie, że jego nie ma na zdjęciu. Takie spekulacje prowadzi policja. Wszyscy wiem kto tę drogę doprowadza do tego stanu i nikt nie chce wyegzekwować przywrócenia stanu, ja już nie jeżdżę na myjnię do Strzegomia, tylko do Jawora, bo jak pojadę do Strzegomia i wrócę tą drogą to ten wyjazd nie ma sensu. Tak to wygląda. Czy Służba Drogowa się tym zajmie, czy mamy zgłaszać na policję? Co mamy zrobić?

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – my jako zarządca drogi nie mamy możliwości fizycznie sami wszcząć postępowania administracyjnego w stosunku do właściciela. Tu wiemy z czego to wynika, ponieważ zakład mieści się po obu stronach drogi, po prostu to przejeżdżanie tego pojazdu, odbywa się w poprzek drogi permanentnie. Natomiast staramy się każdorazowo przekazywać po stwierdzeniu takiego stanu te informacje policji, po to, aby ona wszczęła postępowanie i ukarała mandatem tych, którzy te prace prowadzą. Prawdę powiedziawszy nieznana była mi sytuacja taka, że policja Posterunek w Dobromierzu działa w taki sposób bardziej opieszale. W związku z tym my te nasze informacje będziemy również do Komendy Powiatowej Policji do Komendanta z prośbą/sugestią, aby w ramach nadzoru tych funkcjonariuszy z tego rejonu w jakiś sposób

zobligował do tego, żeby bardziej skutecznie podejmowali te czynności. Dzisiaj jadąc tutaj, było też tak i rzeczywiście można nawet powiedzieć, że te zdjęcia były zrobione dzisiaj.

-wójt Jerzy Ulbin – a zdjęcia są sprzed tygodnia.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – tak jest, tu się odbywa to i ta firma chcąc funkcjonować i prowadzić swoją działalność to właściwie powinna w sposób ciągły mieć ciągnik, który byłby wyposażony w szczotkę i w tych sytuacjach kiedy występuje dwukrotne, trzykrotne przejechanie w poprzek drogi, powinna ta szczotka zadziałać, posprzątać, żeby ten porządek był tam zachowany w sposób zdecydowanie lepszy niż widzimy dzisiaj tutaj na tych zdjęciach.

-wójt Jerzy Ulbin – wczoraj mój zastępca Edward Krumplewski zwrócił mi na to uwagę, tutaj gorszy problem jest dla pieszych niż dla jeżdżących, tam nie ma chodnika. Proszę się po tym przejść i wybrać na jakieś spotkanie.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – mogę zadeklarować, że spróbujemy jeszcze bardziej, bo my te uwagi przekazywaliśmy na poziomie posterunku, jeżeli funkcjonariusze są z tego rejonu to wydawało nam się, że właściwym jest przekazywanie im tego, bo są na miejscu i łatwiej jest im podjechać, natomiast jeżeli gdzieś ta informacja jest taka, że trzeba byłoby zainteresować Komendanta Powiatowego Policji, czy jakąś komórkę, to zapisałem to i postaram się o weryfikację/kontrolę działań, które są podejmowane na wskutek naszych zgłoszeń do Komendy Powiatowej Policji.

-wójt Jerzy Ulbin – tutaj ten teren objęty jest również działalnością Posterunku w Strzegomiu. To nie jest tylko tak, że Dobromierz nic nie robi, tych policjantów z Dobromierza nieraz nie ma i oni nie ujawniają jak mają zmiany. Strzegom też działa na tym terenie.

-radny powiatowy Edmund Staniewski – Pan Dyrektor ma tylko w jednej kwestii rację, co tu ma policja do tego. Nie ma nic policja do tego, żeby sobie jeździł. Tak jak Pan powiedział musi być człowiek, który to usunie. Tak jest wszędzie, jak wyjeżdża się na drogę krajową i nabrudzi chodzi szczotką i zmiata. Po drugie ktoś dawał koncesję temu przedsiębiorstwu, zabiera mu się dopóki nie będzie to zrobione i koniec.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – przepis prawa mówi tak, że kto zanieczyszcza drogę podlega karze mandatu i tutaj jest takie działanie policji, po to my informujemy policję, aby na wskutek karania takiego człowieka mandatem wymusiła konieczność takiego uprzątnięcia takiej drogi.

-radny powiatowy Edmund Staniewski – to 150 razy policja będzie przyjeżdżać...

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks – na ten moment to my widzimy, że innego sposobu nie ma, żeby zachęcić, czy uświadomić przedsiębiorcy, że takich rzeczy się nie robi. Po prostu, żeby to do przedsiębiorcy dotarło, słowa nie docierają, przepis prawa nie dociera, to może poprzez formę pieniężną do niego się przemówi. Nie wiemy szukamy rozwiązania.

-radny powiatowy Edmund Staniewski – ta sprawa była przeze mnie też poruszana, interpelacja w tej sprawie była, mnie napisano, że jest to załatwione, a tu okazuje się coś innego, a było to 2 lata temu.

-zastępca wójta Edward Krumplewski – tutaj istnieje taka kwestia, że ten pojazd nie ma prawa jechać po tej drodze. To jest pojazd ponadnormatywny i musi mieć specjalne pozwolenie na wjazd, jest to duża maszyna. Takie pozwolenie za opłatą wydaje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Ten temat był już przerabiany w Czernicy i po prostu zarządzający robotami z kamieniołomu w Czernicy, który woził był bezradny. On pytał, co ma robić – dbać o mieszkańców, żeby im się nie kurzyło, bo to oni „latają”, a nie wójt. A tutaj jakby policja dwa, trzy razy złapała i sprawdziła, czy ma zezwolenie, to byłoby po temacie. Oni by ten zakład przenieśli na jedną stronę drogi, ta maszyna nie ma prawa wjechać na tę drogę.

-radny Leszek Sokalski – moje pytanie było związane częściowo z tym, co powiedział zastępca wójta – właściciel ma po dwóch stronach drogi ten zakład, czy on ma jakieś uzgodnienia, że na jakimś odcinku może wjechać? Bo z tego co ja znam sprawę to oni raz wjeżdżają z jednej strony, później w innym miejscu i jeżeli jedzie kierowca samochodem

osobowym po prostu nie wie, gdzie oni mają wjazd, bo oni są tam wszędzie. Jeżeli ktoś chce wjazd na drogę powiatową, pisze o zezwolenie na umożliwienie wjazdu, wtedy wiadomo, że to się odbywa na danym odcinku, jest oznakowanie, a tam nie ma oznakowania.

-radny Piotr Rusek poprosił o przejrzenie drogi w Szymanowie i Siodłkowicach, i uzupełnienie poboczy i dziur, które się pojawiły.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – będzie rutynowy przegląd po okresie zimowym.

-radny Andrzej Babiarz – poprosił, żeby poinformować radnych z Kłaczyny o przeglądzie dróg, żeby mogli w im uczestniczyć, chodzi o pobocze w Kłaczynie i Celowie, bo zależy nam bardzo, żeby były zrobione na całej długości miejscowości.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – nie ma problemu, będziemy się spotykali z wykonawcą.

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks – ja mam pytanie odnośnie niespodziewanego ataku zimy z piątku i soboty. Czy istnieje możliwość w przyszłości, abyście przekazali odśnieżanie i zapłacili za to gminie? Moglibyśmy drogi powiatowe odśnieżać i jakąś kwotą was obciążyć, bo to jest obowiązek powiatu. Mielibyśmy być może możliwość utrzymania tych dróg w należytym stanie. W niedzielę popołudniu na wyjeździe z Kłaczyny sześć samochodów w rowie, bo taka ślizgawica, to nie jeden i nie dwa, sześć. To są te przypadki, które radny zauważył. Natomiast przez cały dzień było tego znacznie więcej tylko na tym odcinku kilkunastu metrów. W przyszłości taka sytuacja, gdzie my swoim sprzętem moglibyśmy w miarę możliwości obsłużyć byłoby nam wygodniej. Nie wiem, może trzeba byłoby o tym porozmawiać, bo taki stan rzeczy być nie może.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – dwie kwestie, rzeczywiście ten opad śniegu był bardzo duży jak na tę zimę i co więcej sposób zawiewania był zupełnie nietypowy. W niektórych miejscach nie miało to żadnego wpływu, w niektórych to zaśnieżenie było bardzo duże i było to bardzo trudno utrzymać. W związku z tym mam prośbę jeśli są jakieś sprawy związane z nawiewaniem to najlepiej jest kierować takie pytania odnośnie kiedy ten sprzęt powinien przyjechać, czy zgłosić problem bezpośrednio do dyżurnego. W sytuacjach trudnych pracujemy 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu i dyżurny dokładnie wie w którym miejscu jest sprzęt i kiedy przyjedzie. Dlatego bezpośredni kontakt z dyżurnym jest najlepszy. Niektórzy kontaktują się ze mną, to nie stanowi dla mnie jakiegoś problemu by odpowiedzieć, natomiast ja i tak tę informację przekazuję do dyżurnego. Poruszona została kwestia na sezon 2018 i 2019 innego sposobu utrzymania dróg na terenie gminy Dobromierz, bardzo chętnie. Służba Drogowa czy to gminie, czy firmie, która dysponuje jakimś sprzętem do opłuzania, gotowa jest zawrzeć porozumienie i na jakiś ustalonych warunkach finansować to zadanie w taki sposób, żeby ta usługa która byłaby prowadzona z gminy Dobromierz, czy jakieś okolicy, była szybsza, łatwiejsza itd. z naszego punktu widzenia kwestie są tylko dwie: pierwsza sprawa – sprzęt, który będzie wykonywał te usługi był wyposażony, tak jak nasze w system GPS, żebyśmy wiedzieli, że jak opłuza drogi powiatowe, to płaci powiat, a jeżeli opłuza drogi gminne to płaci gmina. Taki system rozliczeń został przyjęty w gminie Marcinowice w sezonie 2017/2018 to się sprawdza bardzo dobrze. Także jeśli jest firma, osoba fizyczna, gmina, która chciałaby w ten sposób utrzymywać drogi powiatowe na terenie gminy Dobromierz, zachęcamy do rozmów i możliwe, że w sezonie 2018/2019 tę usługę zlecimy i będziemy ją finansować.

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks – my mamy wiele odcinków takich, gdzie drogi gminne, aby przejechać z jednej miejscowości do drugiej trzeba przejechać przez drogę powiatową, więc to się wydaje jak najbardziej logiczne. Trzeba porozmawiać o finansach i dobrze, że jest taka możliwość.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński –my jesteśmy otwarci.

*Radny powiatowy Edmund Staniewski opuścił salę posiedzeń na 2 min.*

-radny Henryk Mazurkiewicz – jeszcze do dziś jest odcinek Jugowa- Serwinów zasypany, a Jugowa-Dobromierz jest jeden pas tylko odgarnięty i do dziś nie ma się jak minąć z ciężarówką. Ostatnio miałem przypadek, że jechał prosto na mnie i nie ma się gdzie schować. Wójt jeździ codziennie i widzi jaka jest sytuacja. Odśnieżarki nie było żadnej w gminie, dwa dni był lód i nie było żadnej piaskarki.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – to jest tylko kwestia braku informacji. Absolutnie się z tym nie zgadzam, a czy Pan wykonał telefon w kierunku, żeby powiadomić kogoś o tym stanie drogi?

-radny Henryk Mazurkiewicz – tak, dzwoniłem.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – żeby uniknąć takich sytuacji wszystkie rozmowy rejestrujemy. Możemy sprawdzić czy ktoś zgłosił o godzinie 5 czy 7, czy w ogóle zadzwonił... to proszę powiedzieć o której Pan dzwonił ja odsłucham rozmowę i wyciągnę wnioski w stosunku do dyżurnego, czy podjął działania w wyniku otrzymanej informacji. Proszę mi wierzyć.

-radny Henryk Mazurkiewicz – ale dzisiaj ile dni minęło, nikt nie jeździ tą drogą?

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński –ale gdzie Pan dzwonił? Nikt nie jeździ.

-radna Danuta Świerk – zanim Pan będzie sprawdzał i przeprowadzał śledztwo, czy radny dzwonił i o której godzinie, ja mam pytanie jaki macie sposób na monitorowanie dróg powiatowych?

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – przynajmniej potrójny, sami jeździmy po drogach i sprawdzamy w jakim stanie są drogi. Po drugie dzwoniemy do wszystkich przewoźników z pytaniem, czy na ich trasach przejazdu występują jakiegokolwiek trudności.

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks – jak nie ma przewoźnika to nie będzie powiadomienia.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – jeżeli Państwo chcecie odeprzeć te argumenty w moją stronę, nieprawdziwe mówiące, że nie było tutaj żadnych pojazdów przez 2 dni w ogóle, to ja Państwu przekażę...

-radna Danuta Świerk – był w niedzielę wieczorem, bo mieszkam przy drodze powiatowej. Sypało w sobotę, w niedzielę wieczorem przyjechał i odśnieżył.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – moja prośba była taka, żeby jeżeli Państwo gdzieś widziecie nieprzejezdną drogę, żeby wcześniej ten dyżurny wiedział. Nie chodzi, żeby to był Państwa obowiązek powiadomić dyżurnego, to on tą rzecz na 100% odnotowuje w zeszycie i dysponuje sprzęt w takim trybie jak szybko jest to możliwe.

-radny Marian Broda – w jaki sposób dajecie informacje, żeby ktoś wiedział gdzie należy zgłaszać?

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – my mamy własną stronę internetową. Jest strona powiatowa, gdzie są numery telefonów. Dzisiaj mówię, gdzie dzwonić, nie wiem jeszcze jak powinniśmy dotrzeć z taką informacją.

-radny Marian Broda – to trzeba takie informacje przekazać do gminy, sołtysów, radnych.

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks do sali – mówimy o sprawach dla nas ważnych i proszę mówić po kolei i proszę słuchać co mówimy. Proszę nie przeszkadzać.

-radna Jolanta Brach – ja mam takie wrażenie, że czy na radnych, czy na sołtysów przerzuca się odpowiedzialność administrowania dróg powiatowych. Jeżeli przychodzi weekend, sobota, niedziela i ktoś jest w domu, nie wyjeżdża to trudno też żeby administrował drogi powiatowe. Ja dwukrotnie dzwoniłam do p. Bajerskiej, i dzwoniłam w niedzielę, bo drogi były nieprzejezdne, osobiście z synem pomagałam wypychać samochód. Dojechałam do domu dzwonię do Państwa, a Pan mnie informuje, że samochód wyjedzie po 15, bo jest

zmiana, a auta nie są w stanie w ogóle przejechać. Może Pan sprawdzić rejestrowaną rozmowę, bo dzwoniłam, to nie jest do końca w porządku, że na nas się przerzuca administrowanie.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – przepraszam jeśli to tak zabrzmiało, ja chciałem tylko powiedzieć w jaki sposób przyspieszyć działanie, ewentualnie mogę podać numer telefonu, gdzie 18 czy nawet 24 godziny na dobę pracuje osoba tylko odpowiedzialna za to, także jeżeli do niej trafi informacja o nieprzejeździe, bo jeżeli my już wiemy, to powiemy, że wiemy, to będzie znacznie szybciej. Sami to kontrolujemy, inspektorzy to kontrolują, dzwonimy niekiedy do przewoźników, gdzie wiemy, że jeżdżą po wielu kilometrach dróg.

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks – tylko, że w naszej gminie taki przewoźnik jeździ dwoma drogami i nie powie o tym, gdzie na terenie naszej gminy jest droga nieprzejezdna.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – dlatego ten pomysł o którym była mowa, to wystarczy go zrealizować. My jesteśmy otwarci na to, to może być Pan Kowalski, firma, może być gmina nie ma tutaj dla nas żadnego problemu.

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks – ja na koniec mam pytanie, czy w innych gminach odbywają się równie gorące dyskusje jak u nas?

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – jesteśmy zapraszani na do kilku gmin, chyba tak gorącej dyskusji nie ma.

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks – my przekazemy zdjęcia Służbie Drogowej, dla starosty, radnych Komisji Infrastruktury Technicznej i Rozwoju, żeby wszyscy mogli się zapoznać i przy tworzeniu budżetu, żeby wiedzieli, że jest taka gmina w powiecie świdnickim, że są potrzeby, 40 lat od ostatniego remontu, chcemy coś zmienić i żeby chociaż wziąć nas pod uwagę do planu.

-sołtys Agnieszka Kucharczyk – patrzę na te zdjęcia i nasuwa mi się obraz z innych gmin, prosba w imieniu nas kierowców, żeby zwrócić uwagę na jakość remontowanych dróg, na niewielkie połacie jest tylko zarzucany materiał i robi się tarka, niestety dla naszych samochodów, płacimy podatek drogowy, żeby po prostu położyć nacisk na jakość remontowanych czy obszarów, czy niewielkich dziurek. Kiedyś zwróciłam uwagę, że była dziura, była woda sypnięty został materiał i do widzenia, samochód przejechał wygładził do końca.

-sołtys Elwira Kirklo-Rusek – rzeczywiście tak jest, że jak się dzwoni bezpośrednio to działa. Wstaję o 4 rano, zadzwonię o 5 i o 5.30 jest przejazd, żeby autobus szkolny przejechał, ale kiedyś gdzieś wyczytałam, że fajnie byłoby gdyby sołtys bezpośrednio dzwonił, ja znalazłam wszystkie numery, nawet została mi załatwana dziura w czwartek, gdzie dodzwoniłam się do Pani inspektor bezpośrednio, przejechała przez Szymanów i Siodłkowice, a w sobotę był śnieg. Dzwonię bezpośrednio i jest odbierane. W niedzielę jak dzwoniłam telefon był odłożony, bo jak jest nawał to jest odłożony. Jak ludzie szli do kościoła to naprawdę była ślizgawica, dodzwoniłam się i za pół godziny było posypane. Mam pytanie – mieszkańcy pytają dlaczego nie ma soli, bo sypane jest głównie piaskiem. Droga krajowa jest posypana solą, co prawda jest to niebezpieczne dla aut, ale szybciej topi się śnieg.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – cieszę się, że telefon działa i jest reakcja. Staramy się w miarę posiadanych informacji, aby reagować. Tak naprawdę my sypimy mieszaniną soli i piasku, to nie jest tak, że sypimy tylko piaskiem, bo to nie byłoby żadnej reakcji, ponieważ piasek jest żółty bardziej i dłużej go widać, z tego to wynika.

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks podziękowała za przybycie przedstawicielom Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego i radnym powiatowym.

-dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński – podziękował za zaproszenie i poinformował, że wszystkie kwestie zostaną przekazane staroście.

*Prezentacja multimedialna dotycząca stanu dróg na terenie Gminy Dobromierz stanowi załącznik do protokołu.*

*O godz. 18.35 przewodnicząca Rady ogłosiła 10 min. przerwy.*

*Salę obrad opuścili dyrektor Służby Drogowej Powiatu Świdnickiego Marek Olesiński, p. Maria Bajerska oraz radni powiatowi Violetta Chorąży i Edmund Staniewski.*

-radny Krzysztof Kołodyński wracając do tematu, widzimy jaka jest sytuacja w tej chwili z broniением się Powiatu Świdnickiego, może zaprosilibyśmy wszystkich parlamentarzystów, starostę i przedstawili ten temat.

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks zwróciła uwagę, że na dzisiejszą sesję zaproszony był starosta, który jest również radnym z naszego rejonu, przewodniczący Rady Powiatu, cała Komisja Infrastruktury Technicznej i Rozwoju.

-radny Krzysztof Kołodyński może należy sięgnąć wyżej do senatorów, posłów, żeby uruchomili jakieś środki zobaczyli, że Gmina Dobromierz jest w takim stanie w jakim jest pod względem dróg. Jeśli są takie możliwości zaprosimy ich i przedstawimy tą sytuację, która jest, może ktoś w Warszawie zainteresuje się i przekaże pieniądze dla powiatu, a nie tylko wyciąganie środków z samorządów. Rozważmy tę sytuację

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks stwierdziła, że jest to pomysł, przemyślimy i wykorzystamy to.

#### **Ad. 6.**

-inspektor Władysław Żołądek omówił informację o stanie bezpieczeństwa przeciwpożarowego i przeciwpowodziowego. Informacja została przedstawiona na piśmie w szczegółowy sposób. W roku 2017 o bezpieczeństwo przeciwpożarowe mieszkańców gminy dbało 64 strażaków, liczba ta nie zmieniła się w stosunku do 2016 r. Pracowali oni na takim samym sprzęcie i pojazdach, jak w 2016 r. Finansowanie, środki finansowe na działalność bieżącą z ochrony PPOŻ to 109 tys. zł; zostały one wykorzystane prawie w całości, szczegóły są w informacji na str. 2. Akcje ratownicze, na 155 wyjazdów w roku 2017 przepracowano 903 godziny, jest to duża różnica w stosunku do roku 2016, ale miały na to wpływ takie duże zdarzenia jak: zawalenie się kamienicy, pożar hali przemysłowej w Świebodzicach, czy pożar sterty słomy na terenie naszej gminy. Szkolenia – w 2017 r. 22 członków ze wszystkich OSP uczestniczyło w szkoleniach, gdzie przepracowali razem 954 godziny. Działania kulturalno-oświatowe, sportowe o których warto wspomnieć to: obchody 70-lecia istnienia OSP Gniewków połączone z przekazaniem sztandaru ufundowanego jednostce przez miejscową społeczność. Inne zadania jakie był realizowane w OSP: zainstalowano system selektywnego alarmowania DIGITEX w OSP Gniewków, a w OSP Rozтока przeprowadzono częściową modernizację remizy polegającą na wyodrębnieniu i utworzeniu zaplecza sanitarnego (prysznic, umywalka).

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks zapytała, czy radni mają pytania do przedmiotowej informacji?

-sołtys Agnieszka Kucharczyk zwróciła uwagę, że dach na remizie w Roztoce jest w opłakanym stanie, czy byłaby jakaś możliwość wziąć pod uwagę remont tego dachu? Podczas odwilży oraz ulewnych deszczy zbiera się woda koło remizy, czy w tym kierunku zostały podjęte jakieś działania?

-inspektor Władysław Żołądek odpowiedział, że temat z wodą jest bardzo dobrze znany. Jak śniegi ustąpią, mróz zelżeje będziemy przystępować do prac. Tam potrzebne jest wykonanie odpływu do studzienki, przepływy pod budynkiem zostały załamane i nie są drożne. Co do dachu zapiszemy to zadanie ewentualnie do wykonania na przyszły rok.

-Komendant Gminny OSP Wojciech Tarka podziękował w imieniu strażaków z Gminy Dobromierz za wsparcie i za współpracę w 2017 r., głównie to umożliwienie finansowania

większych, mniejszych inwestycji, czy zakupów. Dzięki temu możemy kupować sprzęt, który jest wymagany w naszych działaniach, sprzęt wymagany przez dzisiejsze technologie, dzisiejszy świat. Dzięki temu czujemy się bezpieczniej w czasie działań, które prowadzimy, nasze bezpieczeństwo jest również zachowane, możemy spokojnie działać. Nie wiemy, co przyniesie czas, ale zapewniam w imieniu strażaków, którzy uczestniczą we wszystkich działaniach na terenie Gminy Dobromierz, że na wezwanie, kiedy będzie potrzeba na pewno się stawiają, aby nieść pomoc mieszkańcom.

-wójt Jerzy Ulbin zwrócił uwagę na jeden z aspektów informacji/sprawozdania, gdzie bardzo często pojawia się Gmina Świebodzice. Mówię o tym, ponieważ pod koniec 2016 r. zakupiono nowy pojazd marki Man do jednostki w Dobromierzu z „montażu finansowego” za prawie 750 tys. zł, ale blisko 300 tys. zł, czyli 40% było ze środków gminnych i to był też nasz wysiłek z budżetu. Jak zwrócono się do powiatu i do Świebodzic o pomoc, to otrzymaliśmy odpowiedzi, że nic nie przekażą. A życie za chwilę pokazało, że nasza jednostka szczególnie z Dobromierza, to śmiem twierdzić, że więcej czasu spędziła w Świebodzicach niż na terenie Dobromierza, a jeżeli się mylę to jest to niewiele w rozliczeniu godzin. Tak wygląda sytuacja, nie poczuwamy się, nie dajemy. My ratujemy. Tak było w bardzo poważnych sprawach – pożar w Termecie, wybuch gazu w jednej z kamienic, były te nieszczęścia w Świebodzicach, a nie znalazło się przysłowiowych 10 tys. zł na sąsiednią jednostkę, która uczestniczy w akcjach bardzo często. Przykra sprawa i taką odpowiedzialność my nie mamy, jeżeli takie miasto nie ma to, czy my mamy mieć za chwilę w stosunku do powiatu na drogi chodniki, auta pogotowia, wozy policyjne itd.

Na ręce komendanta dla wszystkich strażaków z OSP Gminy Dobromierz złożył podziękowania za to, że zapewniają bezpieczeństwo, my staramy się was wyposażyć żebyście byli bezpieczni. Życzył, aby wszystkich akcji czy na terenie Gminy Dobromierz, czy poza gminą w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego na drogach mieli jak najmniej, ale żebyście byli jak najbezpieczniejsi w pracy. Dziękuję za tę ochronę. Podziękował również p. Władysławowi Żołądek za działania w ramach zarządzania kryzysowego, to trudna kwestia, to informacje przekazywane po godzinach pracy, w sobotę i niedzielę itd.

-radny Marian Broda stwierdził, że ma uwagę, jeżeli chodzi o środki jakie są rozdzielane przy akcjach na innym terenie, zawarte jest stosowne porozumienie związane z kosztami. Myślę, że temat nie jest od dziś, może należy zmienić porozumienie i wtedy będą inne działania.

-wójt Jerzy Ulbin odpowiedział, że my możemy do innych jednostek samorządu wystąpić o dotowanie (powiat, inna gmina), ale jeżeli chodzi o akcje to jest sygnał i Komenda Powiatowej Straży dysponuje i OSP muszą wyjechać – nie pytają, czy to ich teren, oni muszą ratować. My płacimy za te akcje godzinówkę/dietę.

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks chodziło tylko o dofinansowanie samochodu...

-wójt Jerzy Ulbin dodał, że zanim wystąpiono to analizowano z OSP Dobromierz, ponieważ od lat wiadomo, że często uczestniczą w akcjach na terenie Świebodzic. Poprzedni rok było to bardzo często, duże zdarzenia, ale to bez względu na to było wiadomo, że tam uczestniczą. Oni co prawda mają jednostkę PSP. Ile jednostek OSP uczestniczyło przy wybuchu gazu?

-Wojciech Tarka odpowiedział, że nie pamięta dokładnie, ale ok. 20.

-sołtys Agnieszka Kucharczyk zwróciła uwagę, że zaplecze socjalne w OSP Roztoka zostało wykonane i strażacy są bardzo zadowoleni. Z ramienia gminy zostały zakupione kafelki, strażacy je ułożyli. Fajnie, że się coś dzieje. Sama wiele razy rozmawiała z p. Żołądkiem, przewodniczącą, wójtem. Bardzo dziękuję, że te toalety powstały i że coś fajnego się realizuje. Prosimy o więcej.

*O godz. 19.05 p. Żołądek oraz Traka opuścili salę obrad.*

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks zwróciła uwagę, że na sesji nie ma kierownik Posterunku Policji w Dobromierzu, informacja na temat bezpieczeństwa została przedstawiona na piśmie. Jeżeli są jakieś pytania lub uwagi, to je zanotujemy i prześlemy.  
*Pytań nie zgłoszono.*

**Ad. 7.**

-sekretarz Monika Borysewicz omówiła projekt uchwały w sprawie podziału Gminy Dobromierz na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic, numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu. Poinformowała, że zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami rada gminy powinna dokonać podziału gminy na okręgi wyborcze w terminie 60 dni od dnia wejścia w życie nowej ustawy, czyli do dnia 2 kwietnia br. Według ustaleń Państwowej Komisji Wyborczej do dokonania podziału na okręgi wyborcze zobowiązane są wszystkie rady gmin, nawet jeśli nowe uchwały będą zawierały rozwiązania, które dotychczas obowiązywały. Przy podziale gminy na okręgi wyborcze uwzględnia się liczbę mieszkańców ujętych w stałym rejestrze wyborców danej gminy na koniec kwartału poprzedzającego kwartał, w którym rada gminy dokonuje podziału na okręgi wyborcze. Według stanu na dzień 31 grudnia 2017 r. liczba mieszkańców Gminy Dobromierz wynosiła 5235. W gminach do 20 000 mieszkańców w skład rady wchodzi 15 i tak też jest w przypadku Gminy Dobromierz. Norma przedstawicielska w przypadku Gminy Dobromierz wynosi 349 osób. Przedmiotowy projekt uchwały został skonsultowany z Delegaturą Krajowego Biura Wyborczego w Wałbrzychu, uzyskał pozytywną opinię.

*Projekt uchwały stanowi załącznik do protokołu.*

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks zapytała, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

*Pytań nie zgłoszono.*

**Za podjęciem Uchwały Nr XLII/264/18 w sprawie podziału Gminy Dobromierz na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic, numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu, głosowało: 14 – radnych za, 1 – przeciw.**

*Na sali zapanował szum, przewodnicząca Rady Aleksandra Luks poprosiła o spokój.*

**Ad. 8.**

-sekretarz Monika Borysewicz omówiła projekt uchwały w sprawie podziału Gminy Dobromierz na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych. Poinformowała, że również taka sama sytuacja jak w punkcie poprzednim, w związku ze zmianą przepisów prawa zachodzi konieczność ponownego uchwalenia granic obwodów głosowania. W przypadku Gminy Dobromierz nic się nie zmienia, w dalszym ciągu będzie 5 stałych obwodów.

*Projekt uchwały stanowi załącznik do protokołu.*

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks zapytała, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

*Pytań nie zgłoszono.*

**Za podjęciem Uchwały Nr XLII/265/18 w sprawie podziału Gminy Dobromierz na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych, głosowało: 15 – radnych za.**

**Ad. 9.**

-skarbnik Barbara Zapała omówiła projekt uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu. Poinformowała, że uchwała ta stanowi

formalny początek i podstawę prawną procedury uruchamiania emisji obligacji komunalnych. Określa ona ogólne warunki emisji i jest niezbędna do przeprowadzenia postępowania na wybór agenta emisji obligacji. Uchwała jest niczym innym niż odzwierciedleniem zapisów uchwały budżetowej na rok 2018 oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej przyjętej w dniu 15 grudnia 2017 r. W uchwale budżetowej na rok 2018 planuje się zaciągnięcie zobowiązań długoterminowych w formie kredytów, pożyczek lub emisji obligacji w wysokości 7.100.000,00 zł. W prognozie długu do WPF zaplanowano oprócz zobowiązań planowych do zaciągnięcia w roku bieżącym, czyli 7.100.000,00 zł również planowane do zaciągnięcia zobowiązania w roku 2019 – 2.000.000,00 zł i w roku 2020 – 1.900.000,00 zł. W WPF zaplanowane są też spłaty łącznej kwoty zobowiązań, czyli 11.000.000,00 zł w latach 2023-2032 oraz należne z tego tytułu odsetki. Takie też zapisy przedstawiono w § 1 pkt 2, 3 i 4 projektu uchwały, gdzie zapisano, iż dla roku 2018 emisja przeprowadzona zostanie w 11 seriach na ogólną kwotę 7.100.000,00 zł, dla roku 2019 emisja w 9 seriach na kwotę 2.000.000,00 zł, natomiast dla roku 2020 emisja w 9 seriach na kwotę 1.900.000,00 zł. Terminy wykupu określone w § 5 pkt 1 są zgodne z zaplanowanymi spłatami ujętymi w WPF. Obligacje komunalne stanowić będą jedno ze źródeł finansowania inwestycji planowanych do realizacji w roku bieżącym, zgodnie z załącznikiem inwestycyjnym na rok 2018. Natomiast jeżeli chodzi o lata 2019-2020 zgodnie z tabelą w objaśnieniach przyjętych wartości.

*Projekt uchwały stanowi załącznik do protokołu.*

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks zapytała, czy radni mają pytania do przedmiotowego projektu uchwały?

-radny Marian Broda zapytał na jakie inwestycje zabezpieczane są te środki?

-skarbnik Barbara Zapała odpowiedziała, że w roku bieżącym łączna kwota planowanego do zaciągnięcia zobowiązania to 7.100.000 zł z tego: 2.500.000 zł budowa kanalizacji sanitarnej w Aglomeracji Gniewków I etap, 1.100.000 zł budowa oczyszczalni ścieków w miejscowości Czernica Gmina Dobromierz, 2.500.000 zł budowa sieci kanalizacyjnej sanitarnej Jaskulin, Siodłkowice, Szymanów, 150.000 zł rozbudowa kanalizacji i wodociągu w Dobromierzu, 200.000 zł budowa chodnika przy ul. Świdnickiej w Dobromierzu, 100.000 zł budowa windy zewnętrznej dla osób niepełnosprawnych w Szkole Podstawowej w Roztoce, 200.000 zł budowa centrum kulturalno-rekreacyjnego w Jugowej, 100.000 zł również budowa centrum kulturalno-rekreacyjnego w Jugowej, 250.000 zł termomodernizacja budynku GOKSiR.

-wójt Jerzy Ulbin zwrócił uwagę, że z podejmowanej dzisiaj uchwały o zaciągnięciu obligacji wszystkie środki są przeznaczone na inwestycje. Nie ma innego naszego celu. Tak samo dotyczy to roku 2019 i 2020, ponieważ w tych następnych latach głównie duże inwestycje kanalizacyjne będą z tego finansowane. Przedstawił zalety obligacji względem kredytu, po pierwsze to można podjąć w jednej uchwale obligacje dotyczące 3 lat budżetowych i uzyskać efekt skali, czyli od wyższej kwoty zdecydowanie korzystniejsze prowizja i marża banku. Jest dowolność, ponieważ te rozpisane transze, z całego budżetu i WPF wynika, że ich potrzebujemy i tak, jak jest przyjęte w konkretnych latach 2018, 2019, 2020, ale możemy w poszczególnych latach nie podjąć wszystkich transz. To też jest zaleta w stosunku do przetargu na kredyt, czy pożyczkę. Szacowana marża banku powinna być na poziomie 1,1 - 1,2%, a prognozowana prowizja na poziomie 0,1-0,2%, to jest zdecydowanie poniżej kwot na obsługę kredytu. Gdybyśmy chcieli podjąć kredyt, to musielibyśmy podjąć tylko i wyłącznie w konkretnej kwocie, albo dzielić go w tym roku, albo dotyczący tylko roku 2018. Jest to bardzo ważna decyzja Rady, ale niezwykle potrzebna do realizacji inwestycji, które już są w toku lub w tym, czy w przyszłych latach będą realizowane, a bardzo potrzebne i niezbędne, przede wszystkim te drogie inwestycje kanalizacyjne dbające o środowisko.

-przewodniczący Komisji Budżetowej i Mienia Gminy poinformował, że kierowana przez niego komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu w głosowaniu: 5 – za.

**Za podjęciem Uchwały Nr XLII/266/18 w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu, głosowało: 15 – radnych za.**

**Ad.-10.**

*Interpelacji nie zgłoszono.*

**Ad.-11.**

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks poinformowała, że wszyscy otrzymali sprawozdanie z realizacji współpracy Gminy Dobromierz z organizacjami pozarządowymi.

Marzec jest miesiącem, kiedy radni otrzymują druki oświadczeń majątkowych, ten rok jest dosyć szczególny, ponieważ zmienia się ustawa.

-sekretarz Monika Borysewicz poinformowała, że 8 stycznia Rządowe Centrum Legislacji opublikowało projekt ustawy o jawności życia publicznego. Zgodnie z założeniami tego projektu ustawa powinna wejść w życie z dniem 1 marca br. Jak wiemy już jest po tym terminie. Ta ustawa dotyczy m.in. zmiany formularzy oświadczeń majątkowych oraz poszerzenia kręgu osób zobligowanych do złożenia tegoż oświadczenia. Zgodnie z założeniami projektowanej ustawy do złożenia formularza nowego oświadczenia majątkowego będzie zobligowanych ok. 1,5 mln osób. Tak jak wspomniałam, 8 stycznia ukazała się publikacja tego projektu ustawy, dzisiaj jest 23 marca żadne konkretne ruchy w tym zakresie się nie wydarzyły. Natomiast jesteśmy po szkoleniach z tej materii i sugestia jest taka, żeby jeszcze samorządy wstrzymały się z rozdawaniem osobom zobowiązanym do złożenia oświadczenia starych formularzy, by nie doszło do takiej sytuacji, że dwukrotnie będzie trzeba złożyć oświadczenie na tym formularzu starym, doskonale znanym i nowym znacznie poszerzonym. Dlatego jest taka ogólna propozycja, żeby poczekać do 15 kwietnia, jeżeli do tego czasu ustawa nie wejdzie w życie, wówczas przesłane zostaną stare formularze i będziemy obserwować, co się w tym zakresie będzie działo. Był moment, że mocno przyspieszono prace, natomiast przez ostatnie tygodnie widzimy, że albo władze już się z tego w jakiś sposób wycofują, albo termin, który został założony i może w tym roku zmiana w ogóle nie wejdzie.

-radna Elżbieta Grymuza zapytała, czy duże zmiany będą w nowych formularzach?

-sekretarz Monika Borysewicz odpowiedziała, że bardzo znaczące. Dla zainteresowanych ŹRÓDŁO Rządowe Centrum Legislacji ustawa o jawności życia publicznego, formularz jest tam dołączony.

-radny Marian Broda mam pytanie dotyczące odpowiedzi, które otrzymałem dotyczących budynku 57 na ul. 3 Maja w Roztoce, w jednym piśmie otrzymałem informację, że ze względu, że mieszkańcy nie zgadzają się, bo jakieś ciekі wodne, kanalizacje, a w odpowiedzi drugiej jest tak – pytałem, czy płacą za powierzchnię, odpowiedź oni nie płacą. Nie są właścicielami terenu, a gmina nie może nic z tym zrobić, to jest troszkę dziwne. Proszę o wyjaśnienie. Jak zaufać gminie, kiedy nie może zrobić tak, jak uważa.

-wójt Jerzy Ulbin odpowiedział, że sprawa wygląda tak, że rzeczywiście gmina jest właścicielem budynku i działki. Mamy lokatorów, nie ma dodatkowych opłat związanych z tą działką lokator płaci czynsz, jakoś sobie to zagospodarowali. Uszanujmy ich funkcjonowanie. Teoretycznie możemy zrobić rozwiązanie siłowe – wejść i nic nie macie do gadania przesunąć się itd. W tym tygodniu oglądaliśmy dwa miejsca, gdzie byłoby możliwe przeniesienie gniazda – pojemników na opady. Będziemy jeszcze konsultowali i z sołtysem, i z radnymi, ponieważ jedno miejsce nasuwa się bliżej kaplicy przy murze, a drugie rzeczywiście w tej działce o której rozmawiamy przy budynku, ale należałoby rozebrać jedno

przeszło przystanku autobusowego i odgrodzić za przystankiem tą działkę. Chcemy za chwilę ustalić, które miejsce będzie bardziej poręczne i właściwe. Jeżeli rzeczywiście tam mają jakiś dojazd do garażu, jest blisko sklepu, może nie ma potrzeby tego, aż tak eksponować i przenosić z miejsca na miejsce, może trzeba to schować za przystankiem i odgrodzić w granicach tej działki. To są te dwie propozycje jakie zlokalizowaliśmy w tym celu. A tutaj albo wchodzimy, bo jesteśmy właścicielem, albo uszanujemy jakieś zagospodarowanie działki.

-radny Marian Broda odpowiedzi wskazywały na coś innego, dlatego pytam, bo dla mnie to niezrozumiałe.

-wójt Jerzy Ulbin stwierdził, że można powołać się na dobre układy sąsiedzkie.

-radny Marian Broda zaproponował, aby zwrócić się do zakłady energetycznego, czy można zmienić zasilanie energetyczne celem przeniesienia/zlikwidowania dużego słupa energetycznego (Roztoka rynek). Proszę się zwrócić i zapytać, czy znaleźliby jakieś rozwiązanie w tej kwestii.

-sołtys Jerzy Werczyński zwrócił się z wnioskiem, aby pracownik Urzędu Gminy przypomniał wspólnotom mieszkaniowym po ostatnich opadach śniegu, że również do nich należy odśnieżanie chodników przed budynkami będącymi pod ich zarządem. Po ostatnich opadach śniegu do poniedziałku nie były odśnieżane chodniki przed wspólnotami przede wszystkim.

-przewodnicząca Rady Aleksandra Luks poinformowała, że do tej pory do Biura Rady wpłynęły życzenia świąteczne od poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, senator Wiesław Kilian, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dobromierzu, Dyrektora, Grona Pedagogicznego i uczniów Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Gniewkowie, Starosty Świdnickiego Piotra Fedorowicza i Przewodniczącego Rady Powiatu Krzysztofa Sołtysa, pracowników Dolnośląskiego Zespołu Parków Krajobrazowych Oddział w Wałbrzychu.

Złożyła życzenia – zdrowych, radosnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego. Dużo spokoju, miłych spotkań, pogody i wszystkiego co najlepsze.

#### **Ad.-12.**

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia, Przewodnicząca Rady ogłosiła zamknięcie obrad XLII sesji Rady Gminy Dobromierz.

Protokolant: Joanna Janicz

Obsługa prawna: radca prawny Mariusz Starke